

Sygn. akt I C 214/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SR Paweł Wrzesiński

Protokolant – st. sekr. sąd. I. A.

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. i K. D.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zadośćuczynienie 14.000,00 złotych, odszkodowanie 586,97 złotych i zadośćuczynienie 6.000,00 złotych

- zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. D. tytułem zadośćuczynienia kwotę 14.000,00 (czternaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4.000,00 (cztery tysiące) złotych od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i od kwoty 3.000,00 (trzy tysiące) złotych od dnia 16 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych liczonymi od kwoty 7.000,00 (siedem tysięcy) złotych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 7.000,00 (siedem tysięcy) złotych od dnia 13 września 2016 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo M. D. w pozostałym zakresie,
- zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz K. D. tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000,00 (cztery tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo K. D. w pozostałym zakresie,
- zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. D. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- zasądza od (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz K. D. kwotę 323,85 (trzysta dwadzieścia trzy 85/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
- nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie od (...) Spółka Akcyjna w W. tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionych powództw kwotę 2.474,02 (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt cztery 02/100) złotych oraz kwotę 326,63 (trzysta dwadzieścia sześć 63/100) złotych,
- stwierdza, że nieuiszczone koszty sądowe od oddalonych powództw ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 214/14

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 24 marca 2014 r. skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W., doręczonym pozwanemu dnia 16 lipca 2014 r., powódka M. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 7.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ból i cierpienie będące konsekwencją wypadku, któremu powódka uległa w dniu 4 grudnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; kwoty 359,12 zł z tytułu kosztów leczenia, kwoty 127,85 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz kwoty 100,00 zł z tytułu kosztów za zniszczone telefony komórkowe wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto w imieniu małoletniego powoda K. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 6.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ból i cierpienie będące konsekwencją wypadku, któremu powód uległ w dniu 4 grudnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według stawek urzędowych. Powodowie wskazali, że na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił kwotę 100 zł tytułem odszkodowania, która została pomniejszona od roszczenia z tytułu kosztów zniszczonych telefonów komórkowych.

/pозew – k. 2-8, zwrotne potwierdzenie od pozwanego – k. 124, odpis aktu urodzenia małoletniego powoda – k. 361, protokół rozprawy z dnia 18 września 2014 r. – k. 129-132, protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2017 r. – k. 363-364v/

Pozwany nie uznał powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował, że ubezpieczał odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu, którego kierowca w dniu 4 grudnia 2013 r. spowodował wypadek z udziałem powodów, pozwany otrzymał zgłoszenie szkody i wypłacił powódce M. D. zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł, powodowi K. D. zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł, a także kwotę 100,00 zł tytułem odszkodowania. Pozwany wskazał, że ustalone przez niego kwoty w pełni zaspokajają roszczenia powodów wynikające z wypadku, obrażenia ciała nie były duże, w przypadku małoletniego powoda polegały jedynie na niewielkich stłuczeniach i otarciu naskórka. Obiektywnie pojmowana krzywda nie uzasadnia zdaniem pozwanego potrzeby dopłaty do już przekazanego świadczenia. Pozwany zakwestionował roszczenie powódki o wypłatę odszkodowania, przedstawione w związku z tym dowody w postaci faktur za lekarstwa, co do których nie wiadomo, czy ich stosowanie było niezbędne w związku ze skutkami wypadku, rozmaitych biletów za przejazdy środkami komunikacji masowej, pozwany nie widział też powodu, by miał rekompensować zakup paliwa do bliżej nieznanego samochodu.

/odpowieź na pozew – k. 45-45v/

Pismem procesowym z dnia 18 lipca 2016 r. wniesionym w dniu 18 lipca 2016 r., doręczonym pozwanemu dnia 13 września 2016 r., powódka dokonała rozszerzenia żądania pozwu w zakresie zadośćuczynienia dochodzonego na rzecz M. D. o dodatkową kwotę 7.000,00 zł, żądając tym samym łącznie kwoty 14.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi w zakresie kwoty 7.000,00 zł od dnia wniesienia powództwa, a w zakresie kwoty 7.000,00 zł od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie pozostawiając żądanie pozwu bez zmian.

/pismo procesowe strony powodowej z dnia 18 lipca 2016 r. – k. 257-259, zwrotne potwierdzenie od pozwanego – k. 293/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 grudnia 2013 r. M. D. odprowadzała swojego syna K. D. do szkoły, szli ulicą (...) miał imieniny, był zadowolony, niósł dla koleżanek i kolegów w klasie słodycze, na drodze było ślisko, szli ostrożnie.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, odpis aktu urodzenia małoletniego powoda – k. 361/

W tym dniu około godz. 7:40 w K. na ul. (...), kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w taki sposób, że jechał z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych i tym samym niezapewniającą panowania nad pojazdem, wskutek czego, na oblodzonym łuku drogi wpadł

w poślizg, zjechał na lewą stronę drogi i uderzył bokiem pojazdu w prawidłowo idących pieszych K. D. i M. D., tym samym spowodował wypadek drogowy, w którym K. D. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze stłuczeniem lewego policzka, stłuczenia powłok klatki piersiowej po stronie lewej oraz lewego nadgarstka, którego następstwem był rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., trwający dłużej niż 7 dni, natomiast M. D. doznała urazu lewego kolana o charakterze naciągnięcia jego aparatu więzadłowego, następstwem którego stało się naruszenie czynności lewej kończyny dolnej inne niż określone w art. 156 § 1 k.k., trwające dłużej niż 7 dni.

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 16 kwietnia 2014 r. wydany w sprawie II K 107/14 – k. 70 załączonych akt II K 107/14 Sądu Rejonowego w Kutnie/

Sprawca wypadku w postępowaniu karnym został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano sprawcę wypadku do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych K. i M. D. kwot po 400,00 zł tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. W postępowaniu karnym M. D. i K. D. występowali jako oskarżyciele posiłkowi, wnieśli o naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w kwotach po 2.500,00 zł. Sprawca wypadku wypłacił poszkodowanym łącznie kwotę 800,00 zł.

/dowód: dokumenty znajdujące się w załączonych aktach II K 107/14 Sądu Rejonowego w Kutnie, w szczególności wnioski o zasądzenie obowiązku naprawienia szkody – k. 55-61, wyrok – k. 70, dowód wpłaty kwoty 800,00 zł – k. 90-91/

Sprawca zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W..

/bezsporne/

Na skutek zaistniałego wypadku M. D. została uderzona z tyłu, upadła na kolana i na ręce, K. D. znalazł się między samochodem a budynkiem, byli w szoku, M. D. przez samochód nie widziała syna, bała się co się z nim stało. Na miejsce zdarzenia przybiegli pracownicy budowlani, którzy znajdowali się na nieruchomości, pomogli poszkodowanym. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które udzieliło poszkodowanym pomocy, nie stwierdzono wówczas poważniejszych urazów. Poszkodowani udali się do domu, odczuwali znaczne dolegliwości bólowe, M. D. położyła syna do łóżka, bolała go głowa, ręka, przespał praktycznie cały dzień, budził się z krzykiem. M. D. bolało kolano, myślała, że to przejdzie.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v, karta medycznych czynności ratunkowych – k. 27, notatka urzędowa z dnia 4.12.2013 r. – k. 11-11v/

W wyniku wypadku uległy uszkodzeniu telefony komórkowe, jakie wówczas posiadali przy sobie M. D. i K. D., były to telefony (...) o wartości 30 zł i (...) o wartości 40 zł. K. D. nosi okulary, wówczas też miał okulary, które na skutek upadku uległy zniszczeniu, pękły oprawki, szkła wypadły, uległy zniszczeniu. M. D. po zdarzeniu musiała kupić synowi nowe okulary, których koszt wyniósł 235 zł.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v, oględziny zniszczonych telefonów – 00:38:04-00:48:10 e-protokołu rozprawy z dnia 19 stycznia 2016 r. – k. 234-236, oględziny zniszczonych okularów – k. 363v, pisemna opinia biegłego rzeczoznawcy – k. 295-297, faktura nr (...) z 9.12.2013 r. – k. 26/

Ze względu na złe samopoczucie po wypadku M. D. uzyskała zwolnienie lekarskie i została skierowana do leczenia ambulatoryjnego, skarżyła się na bóle kręgosłupa, głowy oraz rąk. Wykonane w dniu 9 grudnia 2013 r. badanie w (...) w postaci zdjęcia RTG kolana lewego zmian nie wykazało, obecności wolnego płynu w stawie kolanowym nie stwierdzono, badanie wykazało objawy częściowego uszkodzenia więzadła pobocznego przyśrodkowego. Zlecono

użycie stabilizatora kolana, oszczędzający tryb życia, unikanie wysiłku. Wypisano leki O. i O.. Wykonane w dniu 18 grudnia 2013 r. badania RTG klatki piersiowej i lewej dłoni nie wykazało żadnych zmian pourazowych. M. D. zakupiła i stosowała ortezę stawu kolanowego, zakup częściowo został refinansowany w ramach ubezpieczenia NFZ, refundacja NFZ wynosiła 175 zł, zaś dopłata pacjenta 75 zł. W styczniu 2014 r. M. D. otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, z których korzystała w ramach ubezpieczenia NFZ. Zalecono wykonanie artroskopii kolana, leczenie było kontynuowane w tym kierunku.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, historia choroby z (...) – k. 33-34, 145-151, 198-201, 203-204v, zlecenie z dnia 9.12.2013 r. na zaopatrzenie w stabilizator kolana lewego – k. 25, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 202-202v, wynik badania – k. 206, zaświadczenie lekarskie z dnia 19.03.2014 r. – k. 112, skierowanie z 22.01.2014 r. na zabiegi fizjoterapeutyczne M. D. – k. 18, 176-177, 205-205v, kopia recepty z dnia 9.12.2013 r. – k. 15, faktura VAT nr (...) – k. 14, faktura nr (...) – k. 16, faktury za lekarstwa – k. 152-154/

M. D. przez okres ponad miesiąca od dnia wypadku odczuwała ból nogi oraz biodra, używała stabilizatora stawu kolanowego. Zażywała środki przeciwbólowe oraz inne leki przepisane przez lekarza, w tym leki o nazwie O. i O., za które zapłaciła 27,48 zł. W czasie leczenia M. D. nie była w stanie wykonywać wielu czynności życia codziennego, miała problemy z chodzeniem, utykała, poruszała się wolno, nie mogła chodzić po schodach, miała problemy ze zginaniem kolana, korzystała z pomocy męża oraz teściowej.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v, kopia recepty z dnia 9.12.2013 r. – k. 15, faktura VAT nr (...) – k. 14, faktura nr (...) – k. 16/

K. D. na skutek wypadku doznał urazu powierzchniowego głowy oraz klatki piersiowej. Stwierdzono u niego opuchnięcie lewej strony ciała, krwiak na lewym ramieniu, siniak na policzku, skarżył się też na zawroty głowy, ból lewej ręki i żeber, ból zębów po lewej stronie. Po wypadku K. D. moczył się w nocy, wybudzał się nerwowo ze snu, odczuwał lęk na widok jadących w pobliżu niego samochodów. Przez okres ponad miesiąca leczył się w Poradni Chirurgicznej, były problemy ze znalezieniem odpowiedniego lekarza z tej dziedziny, leczenie zakończono w dniu 23.01.2014 r. Pozostawał też pod opieką lekarza neurologa dziecięcego, na wizyty jeździł z matką do przychodni w Ł., bo w K. nie było lekarza neurologa dziecięcego. K. D. przed wypadkiem nie miał żadnych problemów neurologicznych, nie leczył się psychologicznie ani psychiatrycznie, nie występowały u niego bóle głowy. K. D. przez okres kilku dni po wypadku nie chodził do szkoły, nie przejawiał żadnych aktywności, głównie leżał, odczuwał ból, niepokój, lęki. Z tego powodu konieczna okazała się pomoc psychologiczna, K. D. uczęszczał na spotkania z psychologiem, pozostawał również pod opieką. Po powrocie do szkoły K. D. początkowo nie mógł ćwiczyć na zajęciach w-f, stopniowo zwiększał aktywność, odczuwał lęk przed ruchem ulicznym, bał się (...) opon, szybko jadącego samochodu, nie chciał w ogóle przechodzić w miejscu, gdzie miało miejsce zdarzenie, po tym zdarzeniu przez pewien czas nie chciał chodzić do szkoły, bał się jeździć rowerem po drodze. K. D. kontynuował też leczenie w przychodni okulistycznej.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v, zaświadczenie lekarskie z dnia 23.12.2013 r. z Poradni Okulistycznej – k. 12, zaświadczenia lekarskie z Poradni Chirurgicznej – k. 12, zaświadczenie lekarskie z dnia 16.12.2013 r. z Poradni Neurologicznej dla Dzieci – k. 13, badanie EEG głowy wraz z opisem z dnia 10.01.2014 r. – k. 17-17v, zaświadczenie lekarskie z dnia 8.01.2014 r. – k. 18, faktura VAT nr (...) z 30.01.2014 r. – k. 19, informacja z Poradni P.-Pedagogicznej w K. – k. 20, 111, skierowanie z dnia 9.12.2013 r. do (...) – k. 21, skierowanie z dnia 9.12.2013 r. do Szpitala (...) – k. 22, skierowanie z dnia 9.12.2013 r. do (...) – k. 23, skierowanie z dnia 9.12.2013 r. do (...) – k. 24, historia choroby z Poradni Chirurgicznej K. D. – k. 29-30, historia choroby z Poradni Neurologicznej dla Dzieci – k. 31-32v, historia choroby z Poradni Okulistycznej K. D. – k. 35, 213-218, informacja pedagoga szkolnego – k. 219/

M. D. w związku z własnym leczeniem oraz leczeniem syna musiała ponosić koszty zakupu lekarstw oraz koszty dojazdów do lekarzy, czy na zlecone badania, na początku dostała skierowanie do szpitala dziecięcego w Ł., do którego

zawiózł ją z synem kolega własnym samochodem, M. D. zwróciła koszty paliwa. Następnie dojeżdżała z synem do dziecięcej Przychodni (...) w Ł., bo w K. takiej poradni nie było, korzystała z dojazdów koleją oraz busami, poniosła koszty dojazdów do placówek medycznych oraz rehabilitacyjnych w łącznej kwocie 127,85 zł.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka E. R. – k. 183v-184, zeznania świadka R. K. – 00:08:16-00:10:40 e-protokołu rozprawy z dnia 19 stycznia 2016 r. – k. 234-236, faktura za zakup paliwa w dniu 12.12.2013 r. na kwotę 70,03 zł – k. 28, bilet (...) relacji K.-Ł., bilety (...) Sp. z o.o. w K., bilety bus – k. 36/

M. D. przed zdarzeniem nie miała żadnych dolegliwości ze strony kolana, ani żadnych ograniczeń ruchowych, wszelkie czynności wykonywała normalnie, pracowała zawodowo jako drobiarz. Po upływie zwolnienia lekarskiego wróciła do pracy, ale ciężko jej było dźwigać, nieraz jak musiała pracować po 11 czy 12 godzin, bardzo puchła jej noga, nieraz wracała z pracy do domu z płaczem. W sytuacji długotrwałego chodzenia czy stania odczuwa ból nogi, przyjmuje leki przeciwbólowe, w czynnościach domowych wymagających większego wysiłku pomaga jej mąż lub teściowa.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v, informacja o warunkach zatrudnienia – k. 178, umowa o pracę – k. 179-180, rozwiązanie umowy o pracę – k. 181, świadectwo pracy – k. 182/

W wyniku potrącenia przez samochód w dniu 4 grudnia 2013 r. M. D. doznała stłuczenia i skręcenia lewego stawu kolanowego oraz licznych, ale powierzchownych stłuczeń ciała. Obejmowały one okolice klatki piersiowej, nadgarstka lewego, biodra lewego, nie spowodowały stałych lub długotrwałych obrażeń tkanek, wywołały jedynie objawy bolesności w okolicach stłuczonych, które szybko ustąpiły, nie spowodowały również żadnych zaburzeń funkcjonalnych. Natomiast uraz kolana lewego spowodował, poza wywołaniem bolesności, objawy częściowego uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego, z następowym pourazowym uszkodzeniem chrząstki i rzepki. Uraz ten wymagał leczenia oraz powodował okresową niezdolność do pracy. Obrażenie to wymagało stosowania stabilizatora stawu kolanowego przez okres około sześciu tygodni. W okresie późniejszym uraz ten jest odpowiedzialny za powstanie wtórnych zmian destrukcyjnych chrząstki stawowej w obrębie rzepki wymagających specjalistycznego leczenia. Wystąpienie wtórnych zmian degeneracyjnych w kolanie jest niewątpliwie związane z urazem kolana i również wymagało leczenia. Z tego powodu wykonano zabieg artroskopii w sierpniu 2014 roku oraz prowadzone było leczenie farmakologiczne i rehabilitacyjne. Konieczność zastosowania zaopatrzenia ortopedycznego kolana w postaci jego stabilizatora stanowiło pewne utrudnienia w swobodnym chodzeniu. Nie była to jednak okoliczność sprawiąca ból lub wywołująca cierpienia powódki. Nie można tych okoliczności rozpatrywać w kategorii doznawania cierpienia fizycznych. Nasilenie dolegliwości bólowych nastąpiło w czasie przeprowadzenia leczenia operacyjnego - artroskopii kolana. Okres tego nasilenia bolesności trwa zwykle nie dłużej niż tydzień. W tym czasie jest uzasadnienie do stosowania leków przeciwbólowych. Rokowanie po zakończonym leczeniu jest pozytywne zarówno w zakresie funkcjonowania kolana jak również ustąpienia dolegliwości. Doznane obrażenia podczas wypadku spowodowały w okresie bezpośrednio po nim wyraźne i znaczne obniżenie sprawności fizycznej powódki. Zdecydowanie największy wpływ na zmniejszenie tej sprawności miała bolesność różnych okolic ciała, które uległy stłuczeniu. Obrażenia te nie ograniczały jednak możliwości powódki do samodzielnej egzystencji. Powódka była zdolna do wykonywania wszystkich czynności niezbędnych w codziennym życiu. Jej stan przedmiotowy nie uniemożliwiał jej możliwości samodzielnego chodzenia, jedzenia, wykonywania niezbędnych czynności przy utrzymywaniu higieny osobistej, nie wymagała pomocy przy czynnościach fizjologicznych. Natomiast należy stwierdzić, że intensywność wykonywania tych wszystkich czynności znacznie była zmniejszona. Stan po urazie kolana lewego spowodował przez ok. 4 tygodnie od urazu i przez 1 tydzień od artroskopii częściowe ograniczenia mobilności powódki, a tym samym w wykonywaniu czynności związanych z chodzeniem, szczególnie po schodach oraz dźwiganiem dużych ciężarów. Obniżenie sprawności fizycznej nie spowodowało niezdolności do samodzielnej egzystencji. Powódka nie wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. Poza tymi wymienionym okresami powódka była zdolna do samodzielnej egzystencji w pełnym wymiarze. Doznany na skutek wypadku uraz spowodował długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% (p. 156 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.). Cierpienia fizyczne znacznego stopnia trwały przez 1 tydzień po urazie i przez 1

tydzień po wziernikowaniu kolana. Dolegliwości bólowe lekkiego stopnia trwały do czasu hospitalizacji oraz ok. trzy miesiące w dalszym okresie po artroskopii. Przebieg leczenia był zgodny z wyszczególnioną dokumentacją lekarską. Powódka korzystała z leczenia w ramach ubezpieczenia NFZ. O. kolana otrzymała na wniosek w ramach NFZ. Koszty stosowanych leków są zasadne i zgodne z przedstawionymi rachunkami. Koszt leków przeciwbólowych mógł wynosić średnio 20-30 zł/m-c. Obecnie wymaga stosowania leków przeciwbólowych doraźnie. Powódka wymagała rehabilitacji powypadkowej oraz pozabiegowej i na nią uczęszczała w ramach ubezpieczenia NFZ. W okresach nasilenia się dolegliwości stosowanie zabiegów fizjoterapeutycznych jest wskazane. Rokowania co do stanu zdrowia powódki w zakresie czynności stawu kolanowego lewego w związku z wypadkiem są dobre. Powódka profilaktycznie nie powinna podejmować prac wymagających klęczenia, długotrwałego chodzenia po schodach oraz dźwigania dużych ciężarów z powodu spluszczenia powierzchni stawowej rzepki lewej. C. rzepki może w przyszłości prowadzić do zmian zwyrodnieniowych w przypadku nadmiernego, niewłaściwego przeciążenia, zaniedbania kolana, bądź z powodu kolejnych urazów. W dniu wypadku powódka miała 29 lat. Wczesne zmiany zwyrodnieniowe mogą pojawiać się po 25 roku życia. Nawet, gdyby przyjąć, że u badanej zaczęły takie zmiany występować, to wskutek urazu doszło do skrzywienia, przeciążenia kolana lewego z uszkodzeniem rogu tylnego łąkotki przysródkowej, uszkodzeniem więzadła poboczego przysródkowego i pogłębieniem zmian chondromalacyjnych. Doznany uraz ma i będzie miał istotny wpływ na dalszy postęp zmian zwyrodnieniowych w stawie kolanowym lewym, co w przyszłości może skutkować nawet koniecznością implantacji protezy stawu kolanowego.

/dowód: pisemna opinia biegłego ortopedy W. L. – k. 136-138, pisemna opinia biegłego ortopedy E. B. wraz z opinią uzupełniającą – k. 194-197, 248/

U małoletniego K. D. na skutek wypadku w dniu 4 grudnia 2013 r. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne lękowe tj. zaburzenia snu, moczenie nocne, lęki, zamartwianie się, najbardziej nasilone objawy występowały bezpośrednio po wypadku. Zaburzenia snu, moczenie nocne ustąpiły najwcześniej, natomiast zaburzenia lękowe w nasilonej postaci utrzymywały się przez kilka miesięcy. To że obecnie objawy ustąpiły, nie znaczy, że zaburzenia nie występowały, nie jest prawdą, że nie można zdiagnozować zaburzeń adaptacyjnych nawet kilka lat po traumatycznym zdarzeniu. Wystąpiły również dolegliwości bólowe tj. bóle głowy, które okresowo występują nadal. Zaburzenia lękowe, głównie lęki mogą pojawiać się sytuacyjnie tj. podczas jazdy samochodem, przejściu przez ulicę, choć obecnie mniej nasilone. W przypadku stresu pourazowego, jakim jest wypadek, wskazany jest udział w terapii psychologicznej. Udział w terapii pomaga szybciej poradzić sobie z zaburzeniami emocjonalnymi. Jest to jednak decyzja danej osoby, czy też wiedza i umiejętność korzystania z takiej pomocy. Koszt jednej sesji w prywatnym gabinecie za godzinę wynosi od 80 zł i wyżej w zależności od placówki. Terapia psychologiczna prowadzona jest również przez placówki refundowane przez NFZ lub w przypadku małoletniego w Poradni P.-Pedagogicznej, choć terminy wizyty mogą być odległe. Zarówno przy objawach stresu pourazowego, jak i zaburzeniach adaptacyjnych lękowych, wskazane jest podjęcie terapii psychologicznej. Chłopiec po wypadku otrzymał wsparcie psychologiczno-pedagogiczne. Nie ma potwierdzenia, że w czasie około roku po wypadku mogły mieć miejsce zaburzenia adaptacyjne, nie potwierdza tego dokumentacja z tego okresu. Obecnie po wypadku nie występują zaburzenia adaptacyjne, stan chłopca unormował się i objawy ustąpiły. Brak potrzeby wydania opinii odnośnie małoletniego przez biegłego psychiatrę. Natomiast wydanie opinii przez biegłego neurologa z uwagi powtarzające się okresowo bóle głowy u małoletniego wydaje się zasadne.

/dowód: pisemna opinia biegłej psycholog J. B. wraz z opinią uzupełniającą – k. 275-277, 307-308, 334, 351/

M. D. i K. D. przed wypadkiem nie odczuwali żadnych dolegliwości bólowych, ani ograniczeń, lubili biegać, brali udział w B. F., często też jeździli na rowerach. Po wypadku M. D. musi uważać na kolano, ostrożnie stawiać kroki, nie może chodzić w szpilkach, sporadycznie odczuwa dolegliwości bólowe.

/dowód: przesłuchanie powodów – k. 364, 00:13:38-00:19:50 e-protokołu rozprawy z dnia 20 września 2016 r. – k. 270-272 w zw. z k. 129v-130v, zeznania świadka Z. D. – k. 131-131v/

Po zdarzeniu pełnomocnik powodów wystąpił do (...) Spółka Akcyjna w W. o wypłatę zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 4 grudnia 2013 r. na rzecz M. D. w kwocie 5.000,00 zł, na rzecz K. D. w kwocie 6.000,00 zł, a także

o wypłatę odszkodowania za zniszczone telefony komórkowe w kwotach 200,00 zł i 300,00 zł oraz odszkodowania za zakup okularów w kwocie 235,00 zł. W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel przyjął swoją odpowiedzialność, (...) Spółka Akcyjna w W. w związku z zaistniałym wypadkiem przyznał i wypłacił tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz M. D. kwotę 1.000,00 zł, na rzecz K. D. kwotę 1.000,00 zł oraz kwotę 100,00 zł tytułem odszkodowania.

/bezsporne, nadto dokumenty znajdujące się w złożonych aktach szkody – k. 58-102/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów oraz na podstawie zeznań wskazanych świadków i przesłuchanie powodów, które co do zasady zasługują na miano wiarygodnych i w odpowiedniej części stanowią podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Przesłuchanie powodów znajduje potwierdzenie w złożonych dokumentach, zeznaniach świadków, a także w wydanych w przedmiotowej sprawie zawierających obiektywne stwierdzenia opiniach biegłych lekarzy specjalistów, w tym zakresie zasługują na miano wiarygodnych.

Zeznania świadka P. K. (k. 184) podlegały pominięciu, gdyż nie dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wypada zauważyć, że prawomocny wyrok skazujący w postępowaniu karnym, który zgodnie z art. 11 k.p.c. wiąże sąd orzekający w niniejszej sprawie, przesądza o przypisaniu sprawcy wypadku wyłącznej winy za zaistniałe zdarzenie, jak również jego skutki. Wiedza świadka odnośnie następstw zdarzenia ograniczała się jedynie do spostrzeżeń z miejsca zdarzenia oraz zaobserwowanego przez świadka podczas postępowania karnego faktu korzystania przez poszkodowaną z opinacza założonego na kolano. Z opinii biegłych, jak również opinii sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, jednoznacznie wynikają skutki w zakresie zdrowia obojga powodów, których nie sposób traktować jako błahych.

Należy zauważyć, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Przy ocenie opinii sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w tej opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmiennie ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006/5-6/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987r., II URN 228/87, (...)).

W ocenie sądu nie sposób kwestionować ustaleń zawartych w opinii biegłego psychologa oraz opiniach biegłych ortopedów, wypada zauważyć, że opinie biegłych ortopedów w zasadniczej mierze zawierają podobne wnioski, na jednakowym poziomie został również wskazany uszczerbek na zdrowiu. W ocenie sądu nie budzi wątpliwości spełnienie przez opinie wszelkich wymogów formalnych. Przedmiotowe opinie są wyczerpujące, jasne, fachowe i obiektywne, nie zawierają niejasności, sprzeczności, luk, zostały uzasadnione w dostatecznym stopniu, zostały uzupełnione w zakresie zastrzeżeń podnoszonych przez strony. Wydane w przedmiotowej sprawie opinie zasługują na przymiot wiarygodności ze względu na ich wewnętrzną spójność, zupełność i konsekwencję oraz fakt, że zostały wydane zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej danego biegłego w oparciu o analizę wszystkich stwierdzonych okoliczności zdarzenia, w tym materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowym postępowaniu oraz badanie przedmiotowe powodów.

Wypada zauważyć, że samo zdarzenie niewątpliwie miało stosunkowo dramatyczny przebieg, co skutkowało intensywnymi przeżyciami emocjonalnymi powodów. Wobec faktu uczestniczenia w wypadku kilkuletniego syna powódki, pozostającego wówczas pod jej opieką, powódka bardzo emocjonalnie przeżyła zdarzenie, w wyniku którego jej dziecko mogło stracić życie, jak również ona sama, od nieszczęścia dzieliły dziecko tylko centymetry. Powódka nie zwracała wówczas szczególnej uwagi na swój stan zdrowia, lecz stan syna. Zrozumiałym i usprawiedliwionym okolicznościami zdarzenia było stwierdzenie strony powodowej, że odczucia bólowe powstałe na skutek doznanych

obrażeń zaczęły być znacznie odczuwane dopiero po powrocie do domu. Nie ulega również wątpliwości, że odbiór psychiczny samego wypadku, jego okoliczności i następstw, powinien podlegać ocenie psychiatry lub psychologa, nie należy to do kompetencji biegłego ortopedy. Strona powodowa w tym zakresie ograniczyła dowód z opinii biegłego psychologa jedynie do małoletniego powoda, jednakże w cenie sądu sam przebieg wypadku, zasady doświadczenia życiowego, dają dostateczne podstawy do przyjęcia, że zdarzenie skutkowało intensywnymi przeżyciami emocjonalnymi powódki.

Obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) stwarza art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu.

Powódka w ramach żądania odszkodowania dochodziła zapłaty kwoty 359,12 zł z tytułu kosztów leczenia, kwoty 127,85 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz kwoty 100,00 zł z tytułu kosztów za zniszczone telefony komórkowe. Fakt odbywania wizyt lekarskich znajduje potwierdzenie w przedłożonej dokumentacji medycznej oraz przesłuchaniu powodów, fakt rzeczywistego korzystania przez powodów z transportu publicznego potwierdzają złożone bilety, zaś odbyte przejazdy prywatnym autem potwierdzają zeznania świadków. Zgodnie ze wskazaniem biegłego ortopedy koszty stosowanych leków były zasadne i zgodne z przedstawionymi przez powódkę rachunkami. W przedmiotowej sprawie uzasadnione było zatem przyznanie powódce odszkodowania obejmującego zwrot kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz kosztów leczenia, w tym kosztu zakupu okularów, natomiast odszkodowanie za zniszczone telefony komórkowe powinno obejmować jedynie wartości, jakie wynikały ze złożonej opinii biegłego rzeczoznawcy.

Wypadało jednak zauważyć, że wprawdzie żadna ze stron nie zwróciła uwagi na fakt wypłaty przez sprawcę szkody na rzecz powodów łącznej kwoty 800 zł tytułem obowiązku częściowego naprawienia szkody. Okoliczność ta wynika z dokumentów znajdujących się w załączonych aktach postępowania karnego, które na wniosek strony powodowej zostały włączone w poczet materiału dowodowego w niniejszej sprawie. Wskazane okoliczności w ocenie sądu powinny zostać uwzględnione przy ocenie zgłoszonego roszczenia zapłaty odszkodowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela ma charakter subsydiarny wobec odpowiedzialności samego sprawcy szkody, zaś fakt częściowego zrekompensowania szkody powinien wpłynąć na zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody w niniejszym postępowaniu.

Należało również zauważyć, że odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15, Biul.SN 2016/1/7). Jak wskazuje się w doktrynie, elementami identyfikującymi powództwo są żądanie i podstawa faktyczna je uzasadniająca. Wskutek ilościowej lub jakościowej jego zmiany następuje wprowadzenie do procesu obok dotychczasowego dalszego roszczenia, które w ogóle lub w pewnym zakresie nie było przedmiotem sporu. Pismo procesowe zawierające nowe żądanie jest pozwem, który musi odpowiadać zarówno wymogom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), jak i dla pozwu (art. 187 w zw. z art. 193 § 2¹ zd. 2 k.p.c.), podlega kontroli sądu. Z kolei dokładne ustalenie daty doręczenia pozwanemu pozwu, czy też pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia skutków wniesienia pozwu określonych w art. 192 k.p.c. Skutki określone w tym przepisie rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymogom pozwu. Przepis ten chroni pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony, jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu, a to zakłada doręczenie pisma po dokonaniu kontroli formalnej przez sąd. Doręczenie pisma bezpośrednio zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. powodowałoby sytuację, w której pozwany nie wiedziałby, czy pismo wywarło skutek zawisłości sporu i czy jest potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych. Z tych względów skutki związane z wniesieniem przez stronę powodową pisma zawierającego

rozszerzenie powództwa określone w art. 192 k.p.c. zaistniały dopiero z chwilą doręczenia pozwanemu przez sąd odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, co nastąpiło w dniu 13 września 2016 r.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowi art. 822 k.c. oraz art. 34 i n. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 444 k.c. Z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności względem powodów, tytułem zadośćuczynienia za szkody niematerialne spowodowane wypadkiem wypłacił powodce kwotę 1.000,00 zł, małoletniemu powodowi kwotę 1.000,00 zł, wypłacił też odszkodowanie w kwocie 100,00 zł.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z kolei art. 444 § 1 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody niemajątkowej może polegać na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyrażenie "odpowiednia suma" pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy (szkody niematerialnej) nie da się jej, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej, wyliczyć w ścisły sposób. Przepis art. 445 § 1 k.c., nie określając kryteriów decydujących o „odpowiedniości” zadośćuczynienia, pozostawił ich wypracowanie sądowej praktyce.

Niewątpliwie wysokość zadośćuczynienia powinna być określona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. W orzecnictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, z. 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych, mających zarówno charakter trwały, jak i przemijający. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego. Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzanych w analogicznych przypadkach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Niewątpliwie ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałość leczenia.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, sąd wziął pod uwagę zarówno doznane przez powodów urazy w zakresie zdrowia fizycznego, jak i w zakresie zdrowia psychicznego, jak również wywołane cierpienie fizyczne, a także odczuwane cierpienia psychiczne, wszelkie niedogodności i ograniczenia związane z procesem leczenia obojga powodów, stwierdzony u powodki uszczerbek na zdrowiu.

W wypadku uczestniczyli jednocześnie powódka i jej kilkuletni syn. Pomimo, że na miejscu zdarzenia powodowie nie doznali bardzo poważnych obrażeń ciała, jednakże następstwa zdrowotne okazały się dość istotne, utrzymywały się stosunkowo długo, wymagały podjęcia leczenia u wielu specjalistów, w zdecydowany i negatywny sposób wpłynęły na dotychczasowe funkcjonowanie powodów. W chwili zdarzenia powódka doświadczyła silnych emocjonalnych przeżyć, które związane były z lękiem o życie i zdrowie swojego dziecka, które również brało udział w wypadku.

Po wypadku przez pewien czas u małoletniego powoda występowały zaburzenia adaptacyjne takie jak zaburzenia snu, moczenie nocne, jak również niewątpliwie dotkliwie odczuwane przez kilkuletnie dziecko zaburzenia lękowe, które utrzymywały się przez kilka miesięcy, co znacząco wpływało na funkcjonowanie powoda. Jednocześnie należało zauważyć, że obecnie po wypadku u powoda nie występują zaburzenia adaptacyjne, stan chłopca unormował się i objawy ustąpiły.

Natomiast stwierdzony u powódki uraz kolana lewego spowodował, poza wywołaniem bolesności, objawy częściowego uszkodzenia więzadła pobocznego piszczelowego, z następowym pourazowym uszkodzeniem chrząstki i rzepki, co skutkowało wyraźnym i znacznym obniżeniem dotychczasowej sprawności fizycznej powódki, uraz ten jest odpowiedzialny za powstanie wtórnych zmian destrukcyjnych chrząstki stawowej w obrębie rzepki, ma i będzie miał istotny wpływ na dalszy postęp zmian zwyrodnieniowych, w istotny sposób wpłynął na dotychczasową aktywność powódki.

Całościowe rozważenie powyższych elementów w ocenie sądu w pełni uzasadnia przyjęcie wysokości należnego powodce zadośćuczynienia na kwotę 15.000,00 zł, kwota ta we właściwym stopniu uwzględnia zakres doznanej przez powódkę krzywdy, posiada zarazem odczuwalną wartość ekonomiczną. Z uwagi na fakt, że ubezpieczyciel wypłacił powodce z tego tytułu kwotę 1.000,00 zł, zasądzeniu podlegała w punkcie 1. wyroku na rzecz powódki M. D. kwota 14.000,00 zł, co odpowiadało dochodzonej przez powódkę kwoty zadośćuczynienia.

Z kolei całościowe rozważenie powyższych elementów w ocenie sądu w pełni uzasadnia przyjęcie wysokości należnego małoletniemu powodowi zadośćuczynienia na kwotę 5.000,00 zł, kwota ta we właściwym stopniu uwzględnia zakres doznanej przez powoda krzywdy, posiada zarazem odczuwalną wartość ekonomiczną. Z uwagi na fakt, że ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 1.000,00 zł, zasądzeniu podlegała w punkcie 3. wyroku na rzecz powoda K. D. kwota 4.000,00 zł. Roszczenie powoda o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie wraz z żądanymi odsetkami w tej części podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane i nieuzasadnione.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądzonego świadczenia pieniężnego sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, jeżeli nie spełnia tego świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, a gdy termin nie jest oznaczony, jeżeli nie spełnia go niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela (art. 476 k.c.).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Wprawdzie zasądzenie odszkodowania czy zadośćuczynienia według cen z chwili wyrokowania uzasadnia w zasadzie zasądzenie odsetek od tej daty, jednakże w sytuacji, gdy powód domaga się zasądzenia określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone od tego dnia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, z. 9, poz. 158). Należy stwierdzić, że obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania

rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku wydanego w toku wytoczonego o nie procesu sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.) (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 1999 r. I ACa 318/99, OSA 2000/6/27).

Pomimo, że do roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia mają zastosowanie w drodze analogii zasady ustalania wysokości odszkodowania przewidziane w art. 363 § 2 k.c., to w niniejszej sprawie należy uznać, że okoliczności uzasadniające zgłoszone żądanie podwyższenia kwoty zadośćuczynienia istniały już w chwili wniesienia pozwu. Zatem zasadnym było zasądzenie odsetek co do przyznanego dalszego zadośćuczynienia od daty, kiedy pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu dochodzonego świadczenia. Powodowie zgłosili ubezpieczycielowi żądanie zapłaty zadośćuczynienia bezpośrednio po zdarzeniu, roszczenie było skonkretyzowane co do wysokości i umotywowane ze wskazaniem dowodów umożliwiających zweryfikowanie zasadności. Nie było zatem obiektywnych przeszkód do niezwłocznego wypłacenia zadośćuczynienia. Postępowanie w niniejszej sprawie potwierdziło zasadność dochodzonego już na etapie postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia w dalszej wysokości, przy uwzględnieniu już wypłaconych należności z tego tytułu.

W konsekwencji odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonego świadczenia zgłoszonego dopiero w niniejszym postępowaniu, zostały przyznane od dnia, kiedy pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem danego świadczenia, czyli od dnia złożenia pozwu, odnośnie zadośćuczynienia zgłoszonego już na etapie postępowania likwidacyjnego, od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, odnośnie dalszego zadośćuczynienia, oraz od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie pozwu o dalej idące zadośćuczynienie na rzecz powódki tj. od dnia 13 września 2016 r. W konsekwencji roszczenie powódki o zapłatę odsetek za wcześniejszy okres jako pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych podlegało oddaleniu.

W świetle przytoczonych okoliczności należałoby przyjąć, że zasądzenie spornych odsetek dopiero od dnia wyrokowania nie zapewniłoby właściwej równowagi między rozmiarem doznanej przez powodów krzywdy, a przyznanym zadośćuczynieniem.

Wysokość odsetek za opóźnienie w braku odmiennego jej ustalenia odpowiada odsetkom ustawowym zgodnie z art. 481 § 2 k.c., z uwzględnieniem zmiany wprowadzonej przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 poz. 1830) z dniem 1 stycznia 2016 r. W tym względzie należało mieć także na uwadze zgłoszone przez stronę powodową żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie jedynie w wysokości odsetek ustawowych.

Wystąpienie szkody materialnej uzasadnia przyznanie odszkodowania. Regułą jest uzyskanie pełnego odszkodowania. Co do zasady, należne poszkodowanemu odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości doznanej przez niego szkody i rekompensować mu uszczerbek, jaki dotknął jego prawnie chronione dobra lub interesy.

Niewątpliwie poszkodowany powinien mieć zwrócone wszystko to, co utracił wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę. Odszkodowanie winno zapewnić poszkodowanemu wyrównanie poniesionego uszczerbku, nie może jednak prowadzić do jego wzbogacenia (art. 363 § 1-2 k.c.).

Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach zatem nieodzowne jest wyrównanie poniesionej szkody materialnej. Z tego względu poniesione przez powodów wydatki z tytułu poniesionych kosztów leczenia, dojazdów do placówek medycznych, zniszczonych na skutek zdarzenia przedmiotów, powinny podlegać rekompensacie.

W myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. odszkodowanie obejmuje wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W rachubę wchodzi koszty leczenia w szerokim tego słowa znaczeniu (pobyt w szpitalu, konsultacje lekarskie, dodatkowa pomoc pielęgnarska, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, koszty odpowiedniego odżywiania się, wydatki związane z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala itp.).

W świetle dowodu z opinii biegłych oraz przesłuchania powodów, złożonych dowodów z dokumentów, oględzin zniszczonych rzeczy oraz złożonej dokumentacji medycznej, nie może budzić wątpliwości konieczność i rozmiar wydatków na leczenie, dojazdy do placówek medycznych, zakup nowych okularów, czy zwrot wartości zniszczonych telefonów, jednak jedynie w zakresie faktycznej wartości tych telefonów. Zgłoszone żądanie zapłaty odszkodowania obejmowało łącznie kwotę 586,97 zł, powódka nie dokonała w tym zakresie rozszerzenia powództwa o dalej ponoszone koszty leczenia, w postępowaniu likwidacyjnym powodowie otrzymali tytułem odszkodowania kwotę 100,00 zł. W tym zakresie należało również mieć na uwadze fakt, że tytułem częściowego naprawienia szkody sprawca wypadku wypłacił powodom łącznie kwotę 800,00 zł. W konsekwencji w ocenie sądu zgłoszone żądanie zapłaty dalszego odszkodowania wraz z żądanymi odsetkami nie znajdowało uzasadnionych podstaw prawnych.

W orzecznictwie można się spotkać zasadniczo z dwiema rozbieżnymi koncepcjami dotyczącymi wzajemnego stosunku środków karnych orzekanych na podstawie art. 46 k.k. oraz zadośćuczynienia/odszkodowania przyznawanego w postępowaniu cywilnym. Według pierwszej z nich orzeczony środek karny nie ma zasadniczego wpływu na odszkodowanie lub zadośćuczynienie orzekane na podstawie prawa cywilnego. Według drugiego jego orzeczenie oznacza również zaspokojenie, przynajmniej w części zasądzającej świadczenie, roszczeń cywilnoprawnych poszkodowanego.

Zwolennicy pierwszego stanowiska, akcentują głównie penalny charakter środka karnego. Wskazują na karny charakter orzeganego środka, odrębny zasadniczo od instytucji prawa cywilnego, mający na celu przede wszystkim ukaranie sprawcy i wywarcie odpowiednich skutków w zakresie prewencji szczególnej (wobec sprawcy) i ogólnej (wobec ogółu społeczeństwa). Środek karny jest bowiem uważany za rodzaj kary „dodatkowej”, a w niektórych przypadkach (np. warunkowego umorzenia postępowania) stanowi jej substytut.

W nowszym orzecznictwie pojawiła się jednak druga koncepcja, akcentująca równie silnie co penalny, również kompensacyjny charakter środka karnego orzeganego na podstawie art. 46 k.k. Zwolennicy tej koncepcji wskazują na fakt, że orzeczenie tego środka karnego jest warunkowane faktycznym istnieniem szkody w chwili jego orzekania. Jego konsekwencją jest przyjęcie pełnego zaliczenia środka karnego na poczet odszkodowania/zadośćuczynienia.

Stanowisko o dopuszczalności orzekania środków karnych o charakterze kompensacyjnym, także w sytuacji istnienia odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń, znalazło potwierdzenie w obecnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 20 czerwca 2000 r., I KZP 5/00, (...) 2000, z. 7-8, poz. 55, Sąd Najwyższy stwierdził, że „korzystanie przez sprawcę przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji z ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza ani nakazu orzeczenia obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), ani możliwości orzeczenia nawiązki określonej w art. 46 § 2 k.k.” Oczywiście miał być przy tym fakt, iż niemożliwym jest orzeczenie tych środków w razie uprzedniego uzyskania przez poszkodowanego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a to z powodu nieistnienia szkody. W uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11, OSNC 20912 nr 3, poz. 29, Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że funkcja kompensacyjna środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki ma przewagę nad jego penalnym, resocjalizacyjnym charakterem. Jednocześnie wskazał, że brak jest jakiegokolwiek przepisu prawa, z którego wynikałoby wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony został jako środek karny.

Obowiązek naprawienia szkody na gruncie obowiązującego kodeksu karnego pełni nie tylko funkcję środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., ale również może występować jako środek probacyjny orzekany w ramach warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 67 § 3 k.k.) lub warunkowego zawieszenia kary (art. 72 § 2 k.k.). Pomimo tego, że obowiązek naprawienia szkody występuje w przepisach kodeksu karnego w dwóch postaciach - jako środek karny lub jako obowiązek probacyjny, nie ma możliwości, wobec wyraźnego brzmienia ustawy (art. 72 § 2 k.k.), kumulowania podstaw prawnych i dwukrotnego orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wobec jednego sprawcy skazanego za przestępstwo, skutek którego poszkodowany doznał szkody.

Wskazane przepisy przewidujące obowiązek naprawienia szkody, orzekany bądź to jako środek karny, bądź też jako warunek probacyjny, mówią o naprawieniu szkody „w całości albo w części”. Dopuszczalność nałożenia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody w części jest jedną z istotnych cech odróżniających ten obowiązek od cywilnoprawnego obowiązku odszkodowawczego, co do którego obowiązuje zasada pełnego odszkodowania. Generalną regułą winno być orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w całości, co nie wyklucza objęcia orzeczeniem tylko części szkody. Brak pełnej kompensacji szkody w drodze tego środka karnego nie wyłącza dla pokrzywdzonego możliwości dochodzenia roszczeń na drodze postępowania cywilnego (art. 415 § 6 k.p.k., a obecnie art. 415 § 2 k.p.k.).

Obowiązek naprawienia szkody ma zatem charakter złożony, z uwagi na jego kompensacyjną rolę powoduje daleko idące zbliżenie prawa karnego do prawa cywilnego. Oznacza to z jednej strony konieczność uwzględnienia norm prawa określających zasady kompensacji (np. art. 415 k.c., art. 361 § 2 k.c.), a z drugiej strony, z uwagi na karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, poza funkcją kompensacyjną pełni on także funkcję sankcji.

Celem wprowadzenia środków karnych o charakterze kompensacyjnym było niewątpliwie stworzenie pokrzywdzonemu możliwości uzyskania rekompensaty straty, obecnie również i krzywdy, wynikającej z przestępstwa bez konieczności uruchomienia procesu adhezyjnego lub odrębnego powództwa cywilnego. Wyrok karny zawierający jeden z mechanizmów kompensacyjnych jest orzeczeniem o roszczeniach majątkowych i po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności jest tytułem wykonawczym.

Instytucja naprawienia szkody znajduje swoje umocowanie w prawie cywilnym, co prowadzi do stosowania przez sąd karny przepisów prawa cywilnego odnoszących się do naprawienia szkody (krzywdy) powstałej w wyniku czynu niedozwolonego. Nałożony wyrokiem sądu karnego obowiązek naprawienia szkody, aktualnie również i krzywdy, przez zapłatę określonej kwoty wiąże zatem sąd cywilny w ten sposób, że pokrzywdzony nie może jeszcze raz dochodzić w postępowaniu cywilnym pełnej kwoty stanowiącej równowartość wyrządzonej mu szkody, lecz jedynie różnicy między kwotą zasądzoną wyrokiem sądu karnego a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku.

W konsekwencji ustalenie wysokości szkody lub zakresu doznanej krzywdy zawsze następuje zgodnie z zasadami prawa cywilnego. Powodowie otrzymali od sprawcy szkody łącznie kwotę 800 zł tytułem orzeczonego w postępowaniu karnym obowiązku naprawienia szkody. W tym zakresie powinna zatem znaleźć zastosowanie zasada *compesatio lucri cum damno*. Skutkować to powinno uwzględnieniem przekazanej powodowi kwoty rekompensującej w części poniesioną szkodę. Strona powodowa nie wykazała wyższego rozmiaru rzeczywiście poniesionej szkody, która powinna podlegać rekompensacie w niniejszym postępowaniu.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy powództwo w zakresie żądania zapłaty odszkodowania podlegało w całości oddaleniu.

Należy zauważyć, że regulacja zawarta w art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony.

W razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15, OSNC 2016/6/69).

Należy zauważyć, że podmiotowo-przedmiotowa kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, zarówno indywidualnych, jak i publicznych (społecznych), z wyjątkiem opłat sądowych, a także przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania.

W tej sytuacji dochodzi również do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu, nie zachodzi bowiem potrzeba powielania wielu czynności procesowych, przygotowywania odrębnych pism procesowych, wnoszenia oddzielnych środków odwoławczych. Dotyczy to zarówno strony, po której występuje współuczestnictwo, jak również strony przeciwnej. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w ocenie sądu uzasadniały rozliczenie wynagrodzenia pełnomocników w stosunku do każdego z powodów z osobna.

Roszczenie powódki M. D. zostało uwzględnione w przeważającej większości, prawie w całości, zatem o kosztach procesu odnośnie powódki sąd postanowił na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Powódka została zwolniona od kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie, poniosła wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 1.200,00 zł.

W konsekwencji sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. D. poniesione faktycznie przez powódkę koszty procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c., ustalając koszty zastępstwa procesowego w oparciu o przepis § 6 pkt 4 w zw. § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 5. wyroku.

O kosztach procesu odnośnie powoda K. D. sąd postanowił na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia pomiędzy stronami tych kosztów.

Powód poniósł koszty procesu w wysokości 1.200,00 zł [wynagrodzenie fachowego pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o przepis § 6 pkt 4 w zw. § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804)], zaś pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 1.455,00 zł [1.200,00 zł – wynagrodzenie fachowego pełnomocnika ustalone jw. + 255,00 zł – wydatki sądowe związane ze sporządzonymi opiniami biegłego psycholog], co stanowi w sumie kwotę 2.655,00 zł. Roszczenie powoda zostało uwzględnione w ok. 67%, zatem koszty procesu powinny obciążać powoda w 33 %, a pozwanego w 67% [1.200,00 zł – 876,15 zł (33% x 2.655,00 zł) = 323,85 zł]. W konsekwencji powodowi przysługuje od pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 323,85 zł.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 6. wyroku.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powodowie byli zwolnieni, w postaci pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa wydatków na wynagrodzenie biegłych i pokrycie kosztów stawiennictwa świadka w łącznej kwocie 1.948,35 zł [k. 155, 220, 244, 281, 304] z pozwu powódki M. D. i w kwocie 189,00 zł z pozwu K. D. oraz nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Powództwo M. D. zostało uwzględnione w ok.96 %, zatem w takim właśnie zakresie pozwanego obciąża obowiązek zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych z pozwu powódki tj. w zakresie kwoty 1.870,42 zł [96% x 1.948,35 zł] oraz

kwoty 700,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa, co stanowi w sumie 2.570,42 zł, która została pomniejszona o rozliczenie zaliczki pozwanego w kwocie 96,40 zł. W konsekwencji rozliczenie zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych z pozwu powódki w zakresie uwzględnionego powództwa obejmowało kwotę 2.474,02 zł.

Z kolei powództwo K. D. zostało uwzględnione w ok. 67%, zatem w takim właśnie zakresie pozwanego obciąża obowiązek zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych z pozwu powoda tj. w zakresie kwoty 126,63 zł [67% x 189,00 zł] oraz kwoty 200,00 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa, co stanowi w sumie kwotę 326,63 zł.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd postanowił jak w punkcie 7. wyroku.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonych powództw, w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), mając na uwadze charakter roszczenia oraz sytuację powodów, sąd nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu tych kosztów, o czym sąd postanowił w punkcie 8. wyroku.